Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 29.01.2025 www.osw.waw.pl

Kryzys wokół Grenlandii: duński sposób na Trumpa

Piotr Szymański

28 stycznia premier Danii Mette Frederiksen spotkała się z kanclerzem Olafem Scholzem w Berlinie, prezydentem Emmanuelem Macronem w Paryżu oraz sekretarzem generalnym NATO Markiem Rutte w Brukseli. Tour szefowej rządu poprzedziły konsultacje z liderami państw nordyckich. Władze Danii pozostają też w kontakcie z innymi przywódcami europejskimi i Komisją Europejską. Wzmożona aktywność dyplomatyczna wynika z kryzysu w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi, najważniejszym sojusznikiem Kopenhagi, narastającego wokół ambicji prezydenta Donalda Trumpa do przejęcia kontroli nad autonomicznym terytorium zależnym Danii – Grenlandią. 15 stycznia Frederiksen i Trump odbyli rozmowę telefoniczną, która zgodnie z przeciekami medialnymi miała burzliwy przebieg.

Strategia Danii wobec nacisków USA w kwestii Grenlandii jest kilkupoziomowa. Obejmuje wzrost inwestycji w obronę wyspy wraz z zaangażowaniem NATO, redukcję napięć w stosunkach z Waszyngtonem, demonstrowanie europejskiej jedności oraz poszerzanie kompetencji Grenlandii w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa. Równocześnie Kopenhaga przygotowuje się na długotrwałe wysiłki dyplomatyczne, deklarując z jednej strony nieustępliwość względem Trumpa, a z drugiej – poparcie dla prawa wyspy do samostanowienia.

Komentarz

- **Trump wydaje się zmotywowany do podjęcia działań na rzecz przejęcia kontroli nad Grenlandią i wywierania presji na Kopenhagę.** Opcję pozyskania wyspy od Danii sondowała już jego pierwsza administracja w 2019 r. (zob. *Przeciąganie Grenlandii. Dania, USA i Chiny na lodowej wyspie*). Argumentem prezydenta jest konieczność skuteczniejszego powstrzymywania Chin i Rosji w Arktyce. Stany Zjednoczone są jednak obecne militarnie na Grenlandii (baza sił kosmicznych Pituffik ze stacją radiolokacyjną systemu wczesnego ostrzegania przed międzykontynentalnymi pociskami balistycznymi), a obecność tę mogą rozszerzać na podstawie porozumienia o obronie wyspy z 1951 r. Presja Trumpa na Kopenhagę może wskazywać na inne cele – budowanie dziedzictwa politycznego i zainteresowanie grenlandzkimi surowcami. Przywódca nie wyklucza użycia wobec Danii narzędzi ekonomicznych – ceł i zakazu importu tamtejszych produktów. Pojawiają się spekulacje medialne na temat zawieszenia jej udziału w programie F-35 (jak w przypadku Turcji w 2019 r.). Maksymalistyczne podejście Trumpa może być elementem długofalowej strategii obliczonej na wspieranie niepodległości wyspy w połączeniu z ofertą umowy stowarzyszeniowej z USA pod adresem jej władz.

- **Aktywność dyplomatyczna premier Frederiksen ma zademonstrować europejskie wsparcie dla integralności terytorialnej Danii oraz pokazać społeczeństwu i opozycji proaktywną postawę rządu.** Równocześnie Kopenhaga jest zainteresowana zmniejszeniem napięć z Waszyngtonem – miała zaapelować do sojuszników na kontynencie o stonowane reakcje i niepodejmowanie sprawy wyspy publicznie. Oficjalnie rząd deklaruje wolę ściślejszej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi w Arktyce, podkreślając ich znaczenie dla bezpieczeństwa Grenlandii. Dania wydaje się też zabiegać o większe zaangażowanie NATO w regionie, np. w formie patroli morskich i nadzorowania przestrzeni powietrznej. Kopenhaga kontynuuje wzmacnianie własnej obecności militarnej na Grenlandii. 27 stycznia zatwierdziła zapowiedziane w grudniu ub.r. dodatkowe 2 mld euro na nowe zdolności arktyczne, w tym budowę trzech polarnych okrętów patrolowych (pierwotnie miały być projektowane na Bałtyk) i zakup dwóch bezzałogowców dalekiego zasięgu (łącznie będzie dysponować czterema). Dodatkowo sytuacja wokół Grenlandii może wpłynąć na stanowisko Danii ws. zwiększania budżetu UE zarówno na obronność, jak i na rzecz wyspy. W bieżących ramach finansowych 2021–2027 Grenlandia – jako terytorium stowarzyszone z UE – otrzymuje 225 mln euro (głównie na edukację). Równocześnie Kopenhaga jest gotowa na ustępstwa w istotnych dla Nuuk sprawach w celu utrzymania unii. W grudniu 2024 r. ustalono, że duńskiego ambasadora ds. Arktyki będzie wskazywać rząd wyspy, a ona sama przejmie reprezentowanie Danii w Radzie Arktycznej w czasie rozpoczynającej się w maju duńskiej prezydencji.
- **Grenlandia będzie dążyła do wykorzystania zainteresowania Trumpa do wzmocnienia współpracy gospodarczej z USA i wynegocjowania od Kopenhagi dalszych ustępstw w poszerzaniu autonomii, co w przyszłości ma doprowadzić do uniezależnienia się od Danii.** Obie strony mają tu nadal znaczne pole manewru. Przykładowo reforma konstytucyjna w Danii mogłaby umożliwić przyjęcie przez wyspę własnej ustawy zasadniczej, której założenia Nuuk przedstawiło w 2023 r. Dążąca do niepodległości Grenlandia chce uniknąć alternatywy: Dania albo USA. Mimo często negatywnego stosunku do Kopenhagi zdecydowana większość mieszkańców wyspy (według sondaży ze stycznia br. – 85%) sprzeciwia się pomysłom przyłączenia do Stanów Zjednoczonych i retoryce o zakupie jej przez Trumpa (oraz jej militaryzacji i wielkich projektach górniczych). Tematem grenlandzkiej kampanii do lokalnego parlamentu przed wyborami, które zostaną przeprowadzone najpóźniej na początku kwietnia, będzie dyskusja o referendum niepodległościowym, a zarazem korzyściach płynących z unii z Danią. Coraz bardziej niestabilne otoczenie międzynarodowe zmniejsza jednak prawdopodobieństwo jego rozpisania.